

PRAWOSŁAWIE

NAUCZYCIELE SŁOWIAN

24 maja obchodzimy rocznicę pamięci świętych apostołskich Cyryla i Metodego

Święci bracia Cyryl i Metody byli słowianami, którzy urodzili się w Salonikach na początku XIX wieku. W roku 857 imperator Michał posłał ich w podróż misyjną do Chazar. Święci bracia długo rozmawiali z chazarskim księciem o istocie prawosławia. Przekonany przez nich, razem z dworzanami książę przyjął chrześcijaństwo i pragnął dać braciom drogę podarunki, lecz Cyryl i Metody poprosili jedynie o wypuszczenie razem z nimi do ojczystej Grecji 200 jeńców.

W 862 r. bracia wybrali się na Morawy, do księcia Rościsława, który prosił o przysłanie nauczycieli mogących wygłaszać kazania w rodzimym dla słowian języku.

Na Morawach Cyryl i Metody ułożyli alfabet słowiański, przetłumaczyli z greckiego na słowiański Ewangelię, Psalterz i wiele innych kościelnych ksiąg, prowadzili msze również w języku słowiańskim.

Święci bracia dzielnie znosili mnóstwo ciężkich prób i prześladowań za swoje poświęcenie w przeprowadzenie oświaty narodów słowiańskich. Na protesty odpowiadali słowami proroka Dawida: „Wszelki oddech niech chwali Pana”.

Ofiara słowiańskich krzewicieli wiary stała się później żywym przykładem do naśladowania również w Rosji do upowszechnienia Ewangelii wśród narodów pogańskich. Tak czynili święty Stefan w Permie, wielbny Trefon Wiatki i inni późniejsi misjonarze wśród Jakutów, Mongołów, Altajczyków itd.

Do dziś korzystamy z owoców działalności braci, one ukształtowały nasz duchowy i kulturowy rozwój. I pewnie właśnie dlatego pierwszą społeczną prawosławną organizacją, utworzoną w Rosji po zakończeniu prześladowań cerkwi, była Słowiańska Fundacja Piśmiennictwa i Kultury im. Świętych Apostołów Cyryla i Metodego.

Co roku pod patronatem fundacji w Kaliningradzie i innych miastach Rosji są organizowane Cyrylo-Methodewskie czytania w ramach Dni Słowiańskiego Piśmiennictwa i Kultury. W tym roku była



również przeprowadzona konferencja naukowa, poświęcona sprawom wojny i pokoju w rosyjskim piśmiennictwie, historii i kulturze.

Dmitrij Osipow
(Gazeta „Grażdanin”)

KRAJOZNAWSTWO

ZAPOMNIANY KANAŁ MAZURSKI

W Kaliningradzie odbyła się finałowa konferencja dotycząca projektu w ramach programu TACIS pt. „Badania możliwości adaptacji niewykorzystanych stref przemysłowych w interesach turystyki wodnej”.

Dużo uwagi poświęcono rozwojowi turystyki wodnej na już opracowanych trasach jak również przyszłości tej branży. Latem planuje się otworzyć nowe linie pasażerskie wspólnie z polskim przedsiębiorstwem żeglownym „Żegluga Gdańska” – do Krynicy Morskiej, Fromborka i Elbląga z możliwością zwiedzania autokarem polskich zabytków, w tym zamku w Malborku.

Lecz w Obwodzie Kaliningradzkim również są miejsca, który mogłyby stać się prawdziwą sensacją turystyczną. Chodzi o kanał Mazurski, którego na wpół zniszczone hydrotechniczne budowle znajdują się w gminie Prawdinsk [po polsku Frydland, dop. Red.].

Prezes Politechniki Gdańskiej Elżbieta Latocha-Gontarek podzieliła się informacją o przyszłym wspólnym projekcie „Rozwój wewnętrznych dróg wodnych w województwie Warmińsko-Mazurskim”,

zaplanowanym razem z Oddziałem Merii Kaliningradu ds. kontaktów międzynarodowych. Projekt dotyczy przede wszystkim kanału Mazurskiego. Jak wiadomo, w byłych Prusach Wschodnich kanał był używany bardzo intensywnie. Prace przy budowie kanału nie kończyły się aż do 1942 r.

Jednakże po wojnie, kiedy został przecięty przez granicę polsko-radziecką, kanał praktycznie skończył swoje istnienie. Teraz w Polsce ludzie zrozumieli, że może on zostać jednym z najbardziej atrakcyjnych obiektów turystycznych, podobnie do kanału Elbląsko-Ostródzkiego na zachodzie województwa warmińsko-mazurskiego. Już rozpoczęto prace restauracyjne. Większa część kanału znajduje się na terytorium Obwodu Kaliningradzkiego. „Jeśli doprowadzić go do porządku, to można zarobić niezłe pieniądze w tej branży turystycznej, - podkreślił w swoim wystąpieniu Konsul Generalny RP w Kaliningradzie Jarosław Czubiński, - „W Obwodzie jest wszystko: piękne wybrzeże, dwie zatoki, rzeki, jeziora. A jeśli odbudować kanał Mazurski, którego teraz prawie nie widać w trawie, to możliwe stanie się nie tylko



podróżowanie po trasach wodnych do malowniczych miejsc na południu Obwodu wprost z zatoki Gdańskiej, ale też rozwinięcie całej sieci połączeń wodnych pomiędzy Rosją, Polską i Litwą. Przy tym podróżować mogliby nie tylko turyści.”

> str. 8